

5
2018

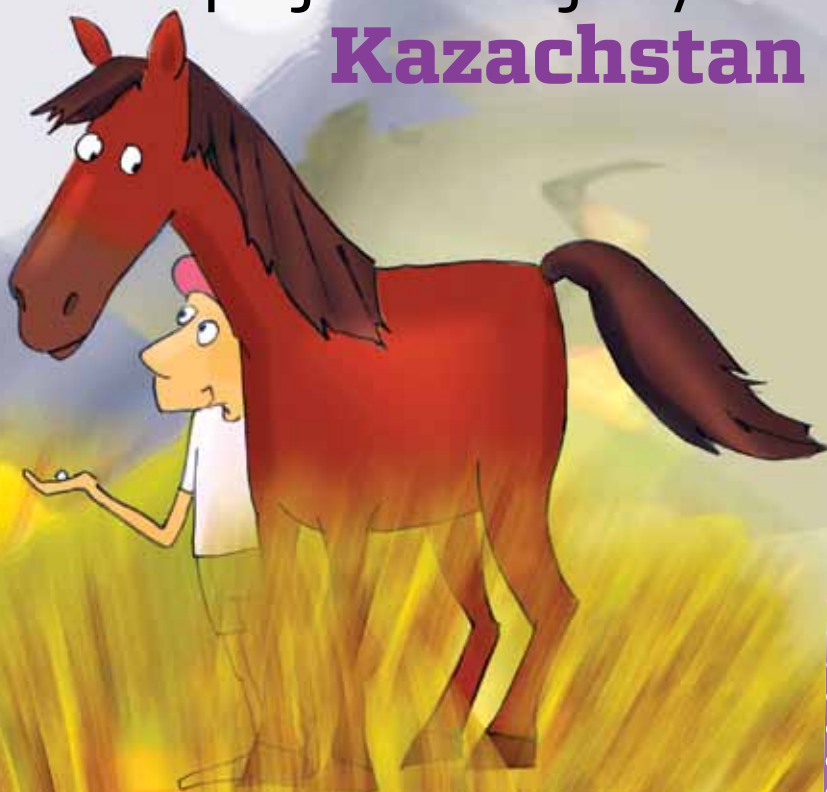
DWUMIESIĘCZNIK KATOLICKIEJ MŁODZIEŻY NAJMŁODSZEJ

MISYJNE DRÓŻKI



DREPTAKA
NÓŻKI

Europejsko-azjatycki
Kazachstan





CZOŁEM, CZYTELNICY! JESTEM DREPTAK, **DREPTAK NÓŻKA!**

Za rogiem już jesień, ale ja postanowiłem wyruszyć w kolejną podróż, żeby odwiedzić misjonarzy w Kazachstanie, w którym mieszka także dużo Polaków. Do plecaka schowałem **list od Waszego kolegi** (s. 3). W październiku **będziemy wspominać pewnego świętego**. Wszyscy go dobrze znamy, ale czy pamiętamy o nim na co dzień? (s. 4). Przywiozłem też dla Was **kazachską opowieść, o tym, że nie trzeba bać się zmian** (s. 8–9). **Pstryknąłem też kilka zdjęć**, znajdziecie je na stronie 6. i 7. Na końcu czeka na was **krzyżówka o nowej tematyce** (s. 14-15). Inne strony zapewnią odrobinę humoru, przepis na przepyszną potrawę, ciekawostki podróżnicze oraz propozycję jesiennej dekoracji. Gotowi? Ruszamy do Kazachstanu!

W następnym numerze

GRENLANDIA.
Dreptak na białych polach



Czołem, przyjaciele!



Cieszę się bardzo, że Drep-
tak Nóżka zaproponował, abym
do Was napisał. Mimo że w mojej
wiosce mieszkają mali Polacy, ni-
gdy nie byłem w Waszym kraju.

**Na imię mam Azat i pocho-
dzę z małej wioski o nazwie
Kamyszenka.**

Ciekawy jestem, czy mieliście
udane wakacje, pełne przygód?
Ja nauczyłem się łowić ryby. Po-
dobnie jak Wy, w Kazachstanie też
zaczynamy chodzić szkoły i przed-
szkola we wrześniu. W tym roku
nie mogę się doczekać! Mam już

gotowe zeszyty i piórniki, a książki
dostanę po starszakach. Postano-
wiłem sobie w tym roku, że będę
pisał ładnie w zeszycie i nie będę
narzekał na długie dojazdy auto-
busem. Tak sobie pomyślałem,
że to wszystko na chwałę Pana
Boga!

Pozdrowienia dla Was, uda-
nych powrotów z wakacji!

AZAT

Piszcie na adres: **Misyjne Drogi**
ul. Ostatnia 14, 60-102 Poznań,
z dopiskiem „Dreptak”.

MOI MILI!



Od kilku lat obchodzimy w Polsce **Dzień Papieski**, który przypada zawsze w październiku. To czas szczególnej pamięci o Ojcu Świętym Janie Pawle II, którego postać pewnie dobrze znacie. Wspominać będziemy jego mądre słowa, możemy także szczególnie wtedy zwracać się do tego świętego w modlitwie.

Jan Paweł II nie ukrywał, że my, czyli dzieci, jesteśmy bardzo ważne dla niego i Pana Boga. Mówił: „Największą radością papieskiego serca

są dzieci. I największą troską serca papieskiego jest każde dziecko”. Chociaż Jana Pawła II nie ma już na ziemi, to czuwa nad nami w Niebie. Tego możemy być pewni, bo przecież jest świętym. Dlaczego by nie modlić się za jego wstawiennictwem? Sam o to prosił – uważał, że nasze rozmowy z Panem Bogiem mają wielką moc! Na pewno zerka na nas teraz i liczy na modlitwę nie tylko za naszą rodzinę, ale cały świat, któremu czasem brakuje miłości i pokoru, a które my, dzieci, nosimy w sobie.

WASZ DREPTAK





Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelní.